KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 23go Lipca Rok 1862. № 166. Dnia 11 (23) Lipca 1862 Roku.

Środa. Wschód Słońca go: 4 m. 8. Zachód „ „ 8 „ 3. Jutro, Śtej Krystyny P. M.

W przyszłą Niedzielę, przypada Odpust Opatrzności Bozkiej w Kościele Sgo Karola *Boromeusza*, przy ulicy Chłodnej, który poprzedzi 40to-godzinne Nabożeństwo z dniem jutrzejszym rozpoczynające się.

Stosownie do postanowienia Rady Administracyjnej z d. 18 (30) Maja r. b., odbyły się w d. 25 Czerwca (7 Lipca) wybory do Rady Miejskiej w Krasnymstawie. Większością głosów powołani zostali: na Członków: *Kulagowski* Kajetan, X. *Zgodziński* Leopold, X. *Kałużyński* Alipi, *Krajewski* Ludwik, *Liekindorf* Jan, *Stankiewicz* Felix, *Cichorzewski* Jan, *Adamski* Maciej; na Zastępców: *Banaszkiewicz* Wawrzyniec, *Grządkowski* Stanisław, *Mazurkiewicz* Antoni, *Kamiński* Wincenty, *Halicki* Napoleon, *Wdowicki* Józef, *Radziewicz* Jan, *Haratym* Franciszek.

JW. Hrabina *Wielopolska*, Małżonka JW. Naczelnika Rządu Cywilnego Hr: A. *Wielopolskiego*, Margrabiego Gonzagi Myszkowskiego, wróciła z Krakowa do Warszawy.

Główna Kassa Oszczędności z Kantorem pomocniczym w gmachu Szkolnym, za Kościołem Ś. Alexandra, przy Alei Belwederskiej pomieszczonym; w tygodniu upłynionym do dnia 8/20 Lipca r. b. włącznie, wydała xiążeczek nowych 130, na które, tudzież na dawniejsze, w 582 wnioskach, złożono rs. 10,084 k. 20. Na żądanie zaś 124 Uczestników (prócz procentu rs. 55 kop: 36, należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów) wypłaciła rs. 6,874 k. 58½, i umorzyła xiążeczek 55. Przeto Uczestników 15,278, posiada kapitał rs. 603,527 k. 49.

Jutro, w Kościele XX. *Franciszkanów*, o godz: 10½ z rana, odprawiane będzie Nabożeństwo żałobne kwartalne, za zmarłych Braci i Siostry Bractwa Śgo Antoniego; na które, Członków tegoż Bractwa, X. Promotor wraz z Senjorem zaprasza.

Pojutrze, to jest w Piątek, o godz: 8½, odbędzie się w Kościele Powązkowskim, Nabożeństwo żałobne, za spokój duszy ś. p. Michała *Kowalewskiego*, Radcy Dworu; poczem nastąpi przeniesienie zwłok do grobu familijnego; na które, pozostała Wdowa życzliwych Przyjaciół i Znajomych zmarłego, zaprasza.

W dniu 26 b. m., jako w dzień imienin ś. p. Anny *Roszkowskiej*, odbędzie się w Kościele Powązkowskim o godz: 10tej z rana żałobne Nabożeństwo za jej duszę; na które pozostali w smutku Rodzice, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zapraszają.

Gabryel *Zambrzycki*, b. Pułkownik b. Wojska Polskiego, przeżywszy lat 73, onegdaj zakończył życie pełne zasług wojskowych i obywatelskich, w dobrach swoich Zambrzyce, Powiecie Ostrołęckim.

Ś. p. Józef *Dyzmański*, Obywatel miasta stołecznego Warszawy, Członek Komissji Umorzenia Długu Krajowego, i b. Sędzia Trybunału Handlowego, przeżywszy lat 81, wczoraj zszedł z tego świata. Pozostała Wdowa z Córką i Wnukami, zaprasza Familję zmarłego, na wyprowadzenie zwłok, w dniu jutrzejszym, o godzinie 5tej po południu, z domu własnego Nro 497*a*, na cmentarz Powązkowski; oraz na Nabożeństwo żałobne, w dniu następnym, w Piątek, w Kościele OO. *Kapucynów*, o godzinie 10tej z rana, odbyć się mające.

Znany Warszawie JX. *Faa di Bruno*, który przybył z Anglji do Polski w roku 1859, w celu zbierania składek na Kościół Rzymsko-Katolicki w Londynie; w tym roku, na początku miesiąca Lipca, pisał list do jednego z tutejszych Kapłanów, donosząc, że Kościół już jest na ukończeniu, i z końcem miesiąca Września zostanie otwarty, na użytek Katolików m. Londynu. Że zaś jeszcze wiele mu brakuje do wewnętrznych ozdób, mianowicie Ołtarzy i ubiorów Kościelnych, przeto JX. *Faa* otrzymawszy szczodrobliwe ofiary na wzniesienie murów, ma nadzieję w BOGU i religijnem uczuciu Katolików Polskich, że i teraz przyłożą się do wewnętrznej ozdoby nowej Bazyliki. Ofiary na ten cel wnoszone, czy to w Aparatach Kościelnych, czy też w pieniądzach, będą przyjmowane w Redakcji *Kurjera*, zkąd na miejsce przeznaczenia odesłane zostaną.

JW. JX. *Borowski*, Biskup Łucko-Żytomirski, wyjechał do Żytomierza.

Cesarz Austrjacki zezwolił na przywrócenie Akademji Prawniczej w Jagórze (Erlau) w Węgrzech.

Na Uniwersytecie Wrocławskim, znajduje się 49 Polaków, z których 20 uczęszcza na wydział filozoficzny, 16 na lekarski, 12 na prawo, a 1 na teologję.

Pamiętniki zmarłego w Paryżu Kanclerza Xięcia *Pasquier*, mają obejmować 40 tomów.

Donoszą nam z Poznańskiego, iż dnia 9 b. m. odbyły się w Ostrowie walne zebrania Członków Towarzystwa Pomocy naukowej Powiatu Odolańskiego. Zebranie zagaił Prezes Nepomucen *Niemojowski*, po nim przemawiał Dziekan X. *Leszczyński*, a następnie Sekretarz Towarzystwa P. *Wawrowski*, a wynurzywszy żal swój nad śmiercią jednego z Członków Komitetu P. *Colomby*, zaproponował wybranie nowego, który to wybór padł na P. *Kurnatowskiego* z Gostyczyny.

Wczoraj, w dokończeniu ciągnienia 3ciej klassy IVgo oddziału, Najwyżej dozwolonej loterji na dobra Szymanów i Seroki, w obec Urzędników ze strony Komissji Rządo: P. i Skarbu delegowanych, tudzież Obywateli m. Warszawy, główniejsze wygrane padły jak następuje: Rs. 7,500, na Nr 11,553. Po rs. 1,000, na Nra: 2,328, 6,279, i 12,120. Po rs. 500, na Nra: 9,199, 11,267, 19,113, i 30,818. Po rs. 100, na Nra: 5,286, 5,564, 12,088, 20,848, 24,897, 28,082, i 34,180.

W Krakowie wyszło dziełko tłomaczone na polski język z czeskiego p. n.: „Polacy i Czesi”, przez Professora *Tonnera* z Pragi.

W Wieliczce dnia 3go b. m. obchodzono uroczystość górniczą, na którą zebrało się do 300 osób. Wszystkie krużganki podziemne zostały wspaniale uillumino wane.

W tych czasach Poselstwo Japońskie nawiedzi Pragę Czeską, w przejeździe z Berlina do Wiednia.

Jedno z pism tutejszych donosząc o nagrodach dla przedsiębierców z Królestwa Polskiego, przyznanych na wystawie Londyńskiej, zamieściło, iż Pan A. *Kantor* z Warszawy, otrzymał medal za wzory litograficzne. Proszeni przeto jesteśmy przez P. *Kantora*, o sprostowanie tego, gdyż Pan *Kantor* nie jest litografem ale introligatorem, i posłał na wystawę Londyńską oprawne dzieła: Królów Polskich, *Kopernika* i Wzorów sztuki średniowiecznej, i za tę oprawę jako Introligator, otrzymał pomieniony medal.

Doktor *Malcz*, przeniósł mieszkanie do domu W. *Kropiwnickiego* N° 1066 przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Zielonego placu. Z rana przyjmuje chorych w domu do godz: 8ej, a po południu od 2giej do 4tej.

Czyniąc zadosyć życzeniom wielu Osób, w celu przekonania się o praktyczności *Kopacza*, narzędzie do wykopywania kartofli, pomysłu P. Stanisława *Lipińskiego*, odbędzie się próba publiczna pojutrze t. j. w Piątek, o godzinie 5ej po południu, na kartoflach wcześnie zasianych, zaraz przy rogatce Jerozolimskiej.

Pewna Wdowa z kilkorgiem dzieci nieletnich, bez utrzymania i sposobu do życia będąca, złożyła w Redakcji *Kurjera*, za pośrednictwem Kantoru Zleceń i Informacji w Zgierzu, xięgę drukowaną w czasach panowania *Jana Kazimierza* Króla Polskiego, p. n.: „Volumen Legum, czyli Zbiór Przywilejów i Konstytucji Sejmowych, Dyplomów na szlachectwa i nadań libertacji i nobilitacji, z czasów panowań *Władysława IV* i *Jana Kazimierza*, braci Królów Polskich," mieszczącą wsobie stron tysiąc kilkadziesiąt, dla ogłoszenia sprzedaży jej przez licytację; ponieważ Kantor Zleceń i Informacji w Zgierzu, daje za nią rs. 5, przeto kto za tę xięgę da więcej?

Piszą z Londynu pod datą 12 b. m., iż w Manchester, nędza pomiędzy robotnikami zwiększyła się od przeszłego tygodnia w zadziwiający sposób. Wedle sprawozdań policyjnych,liczba robotników,na krótki czas tylko zatrudnionych wynosiła 15,632, podczas kiedy tydzień temu tylko 14,746; liczba robotników wcale nie zatrudnionych 8,682, podczas kiedy przed tygodniem było ich tylko 8,008. W podobnym stosunku wzmaga się nędza we wszystkich okręgach fabrycznych Lancashire i Cheshire.

W tych czasach znowu odkryto w Pompei statuę bronzową, która stanowi obecnie najpiękniejszy zabytek muzeum Neapolitańskiego, w którem umieszczoną została. Ma ona wyobrażać według jednych *Fauna*, według drugich *Bachusa*.

Liczba gości u wód w Marjenbadzie i Karlsbadzie, coraz bardziej zwiększa się; lecz wszyscy uskarżają się na ciągłe niepogody i zimna.

P. K. *Stankowicz*, zbieracz melodji Serbskich, ma zająć się obecnie zebraniem podobnych melodji na Rusi, dokąd w tym celu wybiera się tego jeszcze lata.

W teatrze Czeskim w Pradze, ma być wkrótce danym po-raz pierwszy obraz dramatyczny w 5u aktach, pod tytułem: „Chudy Piśniczkarz (Ubogi Pieśniarz)." Do obrazu tego, opracowanego przez P. J. M. *Bolesławskiego*, dodano narodowe pieśni czeskie.

Dawne życzenie przemysłowców Austrjackich, co do urządzenia powszechnej wystawy w Wiedniu, przychodzi do skutku. Wystawa ta ma nastąpić w 1865 roku.

W Żerkowie w Poznańskiem, po ciągłych i ustawicznych deszczach, nastąpiła wreszcie upragniona pogoda, wzięto się przeto rączo do żniw, gdyż myślano, iż pogoda dni kilka wytrzyma, lecz inaczej się stało. Dnia 16 b. m. po południu, gorącym i parnym, zaczęły nad wieczorem na niebie od zachodu pokazywać się małe chmurki, które z czasem stały się coraz większe i nakoniec groźną przybrały postać. Na odgłos zbliżającego się grzmotu, spieszyli się żniwiarze, pasterze z bydłem do domów podążali, wszędzie widać było pełno ruchu i pełno życia. Natura przecież zachowała swoją spokojność milczącą, ponurą, przerywaną niekiedy tylko połyskiem błyskawicy i hukiem w dali spadających piorunów. Pomimo, że wiatr zupełnie ustał, to przecież cały widnokrąg czarne i gęste zakryły chmury, wnet począł padać rzęsisty deszcz, który niemal z każdą chwilą stawał się gwałtowniejszym, a w końcu strumieniami lał się na ziemię. Wśród gwałtownego deszczu krzyżowały się błyskawice, a łoskot grzmotów ciężko się rozlegał. We wsi Michałowie, o wiorstę od Żerkowa odległej, trzy razy uderzył piorun: pierwszy zapalił chlewy pewnego gospodarza, drugi zabił troje bydła rogatego i pasterza, trzeci zaś uderzył w wodę. Ulewa mniej szkodliwą była zbożu stojącemu, jak budynkom nowo-wystawionym w m. Żerkowie, gdyż przy przekładaniu dachówek nie zdążyli dekarze odkrytych napowrót przykryć dachów, przez co wiele ucierpiały sufity, a w niektórych domach częściowo pospadały. Tegoż dnia i w Rogoźnie trzasł piorun w domu, w którym się znajduje szkoła szycia. Dwie dziewczynki 15to i 18to-letnią, które najbliżej okna siedziały, zabił na miejscu. Trzecia zaniemogła na nogi, 2e inne uszkodziły odłamami gromem roztraskanego zwierciadła. Nawałnica ta poczyniła i tam znaczne szkody, deszcz lał tak ulewny, że ulice po części stały pod wodą.

Naczelny ogrodnik M. Paryża P. *Bavillet-Deschamps*, ma pod sobą 350 ogrodników i pomocników, oprócz użytkowania z przepysznych do gminy miejskiej należących szkółek, drzew i roślin, trebhausów, oranżerji, inspektów i składów materjałów i t. p., otrzymuje od rządu 850,000 fr. rocznie na dostarczenie, utrzymanie i pomnażanie drzew i kwiatów; z tego 600,000 fr. dla Bulońskiego lasku, 80,000 na Pola Elizejskie, 20,000 na wydatki w ogrodach Tuileries i Luwru, a 150,000 na klomby, squary i place w środku miasta.

Z Pułtuska. — P. Felix *Stobiński*, Artysta Dramatyczny teatrów prowincjonalnych, założywszy fotografję, pod firmą swoją i wspólki, zawiadamia okolicznych Obywateli m. Pułtuska, którzyby sobie życzyli posiadać swe fotografje, aby raczyli się zgłosić do zamku Biskupiego w Pułtusku, gdzie pracownia ta otwartą została.

Znany Artysta P. Franciszek *Kostrzewski*, przeniósł pracownię swoją malarską z domu przy ulicy Marszałkowskiej, do domu W. *Smolikowskiego* przy ulicy Chmielnej pod Nr 1260 *b*.

Na danym przez P. *Szletyńskiego* wieczorze muzycznym d. 19 b. m., fortepjan do tego użyty, pochodził z fabryki P. *Horko* w Warszawie.

Owce w tym roku wszędzie nadzwyczaj smakują w badylach ziemniaków, czego zwykle unikają, gdy ziemniaki mają podlegać zarazie. Rolnicy przeto wyprowadzają z tego pomyślny wniosek, iż tegoroczne kartofle nie ulegną zarazie.

Upraszam P. Alexandra *Koreywę*, aby do mieszkania mego przy ulicy Twardej Nr 1094, dla zkomunikowania się w ważnym interesie jak najspieszniej przybyć raczył lub adres zamieszkania swego w handlu P. *Adamkiewicza*, przy rogu ulicy Żabiej i Żelaznej-Bramy, pozostawił.— *Jezierski.*

Wiadomości o urodzajach w Węgrzech, są jak najpomyślniejsze. Zebrana pszenica waży od 83 do 85 funtów, a żyto od 75 do 78. Podobnyż urodzaj jest i na wino, które podobno już spadło w cenie.

Gdańsk 12go Lipca 1862 roku. — W przeciągu tygodnia płacono: Korzec Warszawski.

	wagi	holl:	guld:	prus:	wagi	pols:	zł:	gr:	zł:	gr:
pszenicę	122	124	516	520	229	233	41	6	41	15
	126/7	128/9	530	562	238	242	43	6	45	24
	130	131	560	590	245	247	45	20	48	4
	132	133	575	595	249	250	46	15	48	15
	133/4	134	605	620	251	252	49	12	50	18
żyto	—	125	347	390	—	235	30	6	34	6
jęczmień	—	—	234	279	—	—	20	15	24	12
groch	—	—	360	370	—	—	31	16	32	12

Kursa zamian: Londyn 6,21 3/8. Amsterdam 142 1/2 — *Alexander Makowski.*

Znowu otrzymujemy świeże wiadomości z Galicji o gradach, jakie w tych dniach nawiedziły niektóre tamże okolice, jak Obwody: Przemyski, Czortkowski i inne, zrządziwszy nie małe w polach szkody.

Wiadomości Zagraniczne.

AUSTRJA. *Wiedeń, 18go Lipca.*— Arcy-Xiążęta *Albrecht, Wilhelm* i *Rainer*, wraz z Arcy-Xiężnami *Hildegardą* i *Marją*, udali się do Zürich dla odwiedzenia Królowej wdowy Neapolitańskiej, zamierzającej przepędzić lato w Szwajcarji.— Słychać że bracia *Franciszka II*, mają wstąpić do marynarki Austrjackiej.— Głoszą, że Rząd Serbski trwa przy swem pierwotnem żądaniu zniesienia fortec zajętych przez Turków, i że liczy na poparcie Francji i Rossji. Wątpić należy aby taki stan rzeczy do starcia jakiego mógł doprowadzić, gdyż i Austrja zdecydowaną jest, wrazie gdyby twierdze te miały przejść w ręce Serbów, domagać się ich zburzenia.

PRUSY. *Berlin, 18 Lipca.*— Uznanie Królestwa Włoskiego przez Rząd Pruski stanowczo jest uchwalone. — Dwór Turyński w tych dniach urzędownie zawiadomiony o tem zostanie.

FRANCJA. *Paryż, 17 Lipca.* — Raport Jenerała *Lorencez*, dowódcy korpusu francuzkiego w Mexyku, jest rozpaczająco-lakoniczny. Nie wspomina on nawet o wypadku wzmiankowanym dnia poprzedniego przez *Monitora*, względem zaatakowania konwoju żywności i zabrania 20u wozów. Na szczęście listy prywatne Oficerów do rodzin rzucają pewne światło na tameczne położenie rzeczy. Jest ono rzeczywiście bardzo krytyczne. Zaopatrywanie w żywność, napotyka wielkie trudności, choroby grasują straszliwie, mianowicie też w okolicach gorętszych, szpitale są przepełnione, ludność nienawistna, a sprzymierzeńcy dotychczas rekrutowani nader wątpliwi i niewiele warci. Oto jest wierny obraz zaczerpnięty z nadeszłych doniesień; przyznać więc należy, że Francja musi nieszczędzić wysileń wielkich, aby zmienić koleje wojny. Jenerał *Lorencez* kończąc swój raport 11 Czerwca, oznajmia, że spodziewa się nazajutrz attaku ze strony Jenerała *Zaragoza*. Attak ten jednak nie miał miejsca, jak o tem zapewniają listy z okolic Orizaba, pod datą 13go nadeszłe, ale obawiać się należy, iżby nie był odroczony tylko. Mexykanie mają w tem interes, aby zadać Francuzom cios energiczny przed nadejściem posiłków z Europy; a nie mogąc wstępnym bojem zdobyć zajmowanych przez nieprzyjaciół pozycji, będą się starali znużyć wojska francuzkie i zdziesiątkować je częstemi podjazdami, oraz przecinaniem komunikacji z Vera-Cruz. Wszystko to usprawiedliwia obawy wynurzone w pomienionych wyżej listach, z których jeden nawet twierdzi, że wyprawione posiłki będą niedostatecznemi. —W doniesieniach o wybuchu w Mexyku rewolucji przeciw *Juarezowi*, nie ma słowa prawdy. Owszem Rząd Mexykański teraźniejszy jednoczy coraz więcej stronnictw około siebie, będąc niejako przedstawicielem zagrożonej narodowości. Jeden tylko Jenerał oddzielił się od niego dla połączenia się z *Almontem*, ale reszta pozostała wierną *Juarezowi*. Co się tyczy Jenerała *Almonte*, ten zasłoniony bagnetami francuzkiemi, wykonywa władzę na swój sposób. I tak ogłosił on niedawno dwa dekreta, jeden nakazujący przyjmowanie wszystkich urzędów publicznych lub obowiązków, jakie mu się podoba powierzyć prywatnym, drugi zalecający wypuszczenie 5,000 piastrów w biletach, mających kurs przymusowy. Środki te wywołały silne protestacje w miastach zajmowanych przez Francuzów. Pozamykano wszystkie sklepy, a Komendant francuzki w Vera-Cruz widział się zmuszonym żądać odwołania drugiego dekretu. — Korrespondencje z Rzymu zapewniają, że obecnie najzupełniejsza zgoda panuje między Marg: *Lavalette*, a Jenerałem *Montebello*.— Konsulowie wszystkich mocarstw, a nawet Anglji, tak sprzyjającej Porcie, zrzucili odpowiedzialność i winę ostatnich zajść z Serbami na Komendanta miejscowej twierdzy.— Cesarz zamówił u P. *Ingres*, rysunek Juljusza *Cezara*, mający być umieszczonym na czele życiorysu bohatera rzymskiego, napisanego przez Monarchę.

HISZPANJA. *Madryt, 15go Lipca.* — Jenerał *Prim*, przybył do Santander.— Zapewniają, że kwestja uznania Królestwa Włoskiego roztrząsaną była dziś na radzie Ministrów, i przychylnie przyjętą. — Margrabia *Loulé*, ma towarzyszyć przyszłej Królowej Portugalskiej do Lizbony.

TURCJA. *Konstantynopol, 9 Lipca.*— Straszliwy pożar zniszczył na przedmieściu Pera do 3,000 domów. Minister wojny został przy tym pożarze lekko raniony. — Nowy Poseł włoski, zaprotestował przeciw wszelkiej konferencji w sprawie Xięztw Naddunajskich bez jego udziału odbytej. Austrja podobno znowu ze swej strony protestowała przeciw udziałowi Włoch w pomienionej konferencji.— W Aleppo zrabowano znowu dom Chrześcjański, przyczem żołnierze tureccy biernie się zachowali. Wojsko tureckie w Syrji oddawna nie pobiera żołdu.

Ostatnie Wiadomości.

Francja zaprzątnięta w Mexyku, stara się załatwiać w innych stronach, zkądby mogła wycofać swe siły. *Patrie* z 20 b. m. donosi, że pokój z Cesarzem Anamskim, został podpisany 3 Czerwca w Saigon, z zastrzeżeniem ratyfikacji w ciągu 6u miesięcy. Szef sztabu Admirała *Bonard*, Komendant *de Lavaissiere*, wyjechał 16 Czerwca z Singapur do Suez, wioząc powyższy traktat. — Dnia 20 b. m. sąd poprawczy Paryzki, wydał wyrok w sprawie stowarzyszenia tajnego, która zajęła kilkanaście posiedzeń. Kilkunastu obwinionych

uwolniono zupełnie od zarzutów, pięciu zaś, a między tymi *Miot*, skazani zostali na trzy lata więzienia i 100 fr: kary. Inni ulegli łagodniejszym karom. — Korpus expedycyjny Mexykański ma być podniesiony do 30,000 ludzi. — Na posiedzeniu Turyńskiej Izby deputowanych dnia 21go b. m., Minister spraw zagranicznych P. *Durando*, skreślił obecny stan stosunków Włoch z zagranicą, a to w skutku interpellacji P. *Petrucelli*. Mowa jego z zadowoleniem przyjętą została. Oświadczył on w niej, że podstawą polityki Włoskiej jest przymierze z Francją, ale zapewnił, że mimo to Rząd nie zrobi nic takiego, coby się sprzeciwiało interesowi kraju.

Mowę *Garibaldego* potępiał Minister energicznie, a dalej zapewnił o przyjaznych stosunkach z Anglją, dodając że zadaniem Włoch jest utrzymanie zgody między mocarstwami zachodniemi. — Dokumenta dotyczące uznania Królestwa Włoskiego przez Prusy i Rossją, przedstawiono Izbie, przyczem Minister wynurzył nadzieję, że inne Państwa Niemieckie pójdą za przykładem tych mocarstw. W końcu dotknął on pobieżnie kwestji Serbskiej i Czarnogórskiej, wspomniał o kilku projektach zakupienia Wenecji, w r. z. przedstawionych, ale niepodobnych do urzeczywistnienia, i wreszcie wynurzył nadzieję blizkiego rozwiązania kwestji Rzymskiej.— Słychać, że do Petersburga, ma być wysłany Jenerał *Sonnaz*.—Jenerał *Prim*, przybył do Madrytu. Zaraz po przybyciu, miał on długą naradę z *O'Donnellem* i Ministrem spraw zagr:, P. *Calderon-Collantes*.—Cesarz Austrjacki, wrócił 21go z Possenhofen do Wiednia. Tegoż dnia Król Pruski przyjmował P. *de Launay*, który jako Poseł Włoski, doręczył swe pisma wierzytelne.

Zadanie.

Zapewne z czytelników nikt się nie spodziewa,
Że *litera* z *litery* bywa zawsze z *drzewa*.

(Znaczenie zeszłego Monogramu, *P-a-n-t-o-f-e-l*; — Napoleon, palto, Neapol, Elf, fotel, flet, palet, fale, lenta, pal, lapa, patent, Tantal, Noe, tan, pela, Plato, Leon, Alf, talent, polot, Pan, ona).

Wiadomości Literackie.

Ner 29 *Czytelni Niedzielnej*, wyszedł z druku i zawiera: Sebastjan Fabian Klonowicz, i uroczystość Sulmierzycka; Nauki Młynarza; Rozmaitości: Dzieła ludowe.

Ner 28 *Gazety Rolniczej*, wyszedł z druku i zawiera: Jarmark wełniany Sto-Jański w roku 1862, odbyty w Warszawie; Nasze obecne sprawy na wsi, przez Andrzeja Mazura; Tegoroczna wystawa powszechna w Londynie, (z ryciną); Korrespondencje gospodarskie: Z Przasnyskiego, przez Grzeczkosieja Polskiego; z Litwy, przez Tomasza Snarskiego, i z Grodzieńskiego, przez Jana Moraczewskiego; Nowiny i ogłoszenia gospodarskie. Do tego Nru Redakcja dołączyła na oddzielnie litografowanej tablicy, Plan gmachu tegorocznej wystawy powszechnej w Londynie.

Xięgarnia Henryka Natansona, przy ulicy Krak.-Przedmieście Nr 17, otrzymała na skład główny następujące dzieło: Wykład nauki czytania, pisania i rachunków dla użytku nauczających w ochronkach i szkółkach wiejskich i w domu, przez F. S. Dmochowskiego, z dołączeniem Powiastek i Przysłów Polskich, oraz 15tu tablic i wyrazów, 8ka, Warszawa, 1862, cena zł 4.

DONIESIENIA.

W dniu wczorajszym zgubił **Papiery** Czeladnik kowalski, jako to: Pasport, Xiążkę, Lehrbrief i Metrykę. Uprasza się łaskawego znalazcę o zwrócenie takowych pod Nr 733 przy ulicy Leszno, za nagrodą jakiej będzie żądać.

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Śgo Jana Bożego.

Podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w Kancellarji Szpitala przy ulicy Bonifraterskiej, pod Nr 2166/7 istniejącej, odbędzie się w dniu 19 (31) Lipca r. b., o godzinie 5ej po południu licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na dostawę ośmdziesiąt sążni kubicznych drzewa sosnowego, z oznaczeniem ceny jednego sążnia na Rs. 8 kop: 40, od ktorej licytacja rozpocznie się. Inne warunki licytacjne każdodziennie w Kancellarji Szpitala, z rana od godziny 8ej do 12ej, po południu od godziny 3ej do 6ej, wyjąwszy w Niedziele i Święta, przejrzane być mogą.

Warszawa dnia 6 (18) Lipca 1862 r.

Za Opiekuna Prezydującego, Członek Rady, **Jagodziński.**



W Brześciu Litewskim

Jest do Wynajęcia DOM obszerny bardzo wygodny, ze wszelkiemi gospodarskiemi Zabudowaniami, dużym Ogrodem fruktowym i warzywnym, Placem przy szosie i rzece; dowiedzieć się można w Warszawie w Ujazdowskim Szpitalu u Komisarza *Czarnockiego*, w Brześciu zaś u Właścicielki Pułkownikowej *Żuromskiej*.

Jest potrzebna **Bona Francuzka** i **Sługa Niemka,** do pilnowania małych dzieci, zgłosić się do Szwajcara Hotelu Europejskiego.



W dobrach Kamionna, Obwodzie Stanisławowskim, pół mili od Stacji Łochów, jest do sprzedania **Skopów** pięć set pięćdziesiąt, zdatnych do chowu, nie paszonych z rosą; — także **Matek** dwieście pięćdziesiąt młodych, w wełnie dużo poprawnej cienkiej, o których cenie można się dowiedzieć na miejscu, lub frankując listy przez Siedlce, Węgrów w Kamionny.

Dziś rano ciepła stopni 13, wczoraj w południe ciepła stopni 13.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 2 cali 9. (Ubywa).

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 10 (22) Lipca 1862 roku.

Monety:	Żądano Rs.	Żądano Kop:	Płacono Rs.	Płacono Kop:
Pół-imperjały	—	—	5	70
Pruski kurant	—	—	—	—
Papiery publiczne:				
Obl: Skar: 4% oprócz kup: za 100 rs.	—	—	92	92
Listy Zast: 3go okr: oprócz k. za 15 rs.	15	11	15	8
Akcje Drogi Żel: W.-W. z kup: za szt:	77	—	76	—
Akcje Drogi Żel: Warsz: Bydg: za szt:	88	50	—	—
Wexle:				
Berlin 100 tal: 2 miesięcz:	102	75	102	60
Wrocław 100 tal: 2 m.	—	—	—	—
Gdańsk 100 tal: 2 m.	102	$67^{1}/_{2}$	—	—
Hamburg 300 Marc:	156	—	—	—
Wiedeń 150 Guld: 2 m.	82	20	—	—
Moskwa 100 Rs. 1 miesięcz: . . .	—	—	99	16
Petersburg 100 Rs. 1 miesięcz: .	—	—	99	33
Londyn 1 fun: ster: 3 miesięcz: .	6	$97^{1}/_{2}$	—	—
Paryż 300 franków 2 miesięcz: .	82	80	82	65

Wartość kuponu bieżącego od Obligów skar: rs. 1 kop: $24^{4}/_{9}$.
Od Listów Zastawnych kop: 5.

Ceny targowe Warszawskie:

Dnia 21 b. m. płacono: Za korzec pszenicy rs. 6 k. 75; żyta rs. 3 k. 75; kartofli k. 90. — Za wiadro okowity próby 10ej rs. 1 k. $63^{1}/_{2}$; za garniec k. 54.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.